



0 wielorybach i nie tylko

No cóż, choć dopiero teraz zima trochę dała znać o sobie, a już nadchodzi przedwiośnie. Trochę było narzekania, niektórzy z nas zostawili pod domami samochody i do pracy pojechali tramwajem czy autobusem, a to naszemu umęczonemu środowisku wyszło tylko na dobre.

Wspominając o nim, nie mogę przestać myśleć o wielorybach, a konkretnie o dwóch. Jeden wyłowiony gdzieś daleko od nas na Oceanie Indyjskim, drugi zaś niedawno znaleziony u wybrzeży Portugalii. Oba te wielkie ssaki łączy to, że w ich organizmie znaleziono setki kilogramów plastikowych odpadów, głównie plastikowych rurek, tak, tak, tych słomek z plastiku, bardzo chętnie dokładanych do napojów serwowanych w kawiarniach, czy restauracjach.

Pierwsza refleksja jaka mi się nasunęła to taka, że jeżeli już rurki muszą być, to może wrócić do tych naturalnych ze słomy lub papierowych. Tak przecież było jeszcze całkiem niedawno. Wszystkie te rodzaje są nadal dostępne w sprzedaży. A druga, bardziej ogólna; czy my naprawdę musimy w ten sposób saczyć przysłowiową colę z lodem?

Dopiero co wróciłem z targów w Dusseldorfie. A tam, w przeciwieństwie do zakończonego niedawno w Katowicach Światowego Szczytu Klimatycznego (na którym serwowano jedzenie na plastikowych talerzykach z plastikowymi kubkami i sztućcami) we wszystkich targowych punktach gastronomicznych talerzyki były z masy papierowej, papierowe były też kubeczki i wieczka. Do posiłków podawano wykonane, a jakże z drewna sztućce.

A potem cofnąłem się myślami do odległych czasów dzieciństwa. Uświadomiłem sobie jak niewiele odpadów „produkowały” wtedy nasze

gospodarstwa domowe. Wszystkie pozostałości starano poddawać swoistemu recyklingowi. Całkiem sprawnie funkcjonował skup szklanych opakowań, co było zresztą źródłem moich niewielkich dochodów. Nie wspomnę o rekordzistach, którzy zbierali butelki na stadionach piłkarskich, oczywiście zawsze najlepsze „zbiory” mieli na „Śląskim”.

Nikomu wtedy do głowy nie przychodziło, aby torebki po cukrze czy też mące wyrzucać. Dokładnie opróżnione z reszek zawartości służyły ponownie jako opakowania. Na targowisku, które mieściło się tam, gdzie obecnie mamy Plac Powstańców Śląskich (obok Hali Targowej; tak teraz zeszpeconej przez nieudaną przebudowę) sprzedające panie zgrabnie kręciły torebki z gazet i w nie pakowały zakupione owoce czy też inne wiktuały.

Prawie wszystko, co dziś uważamy za niepotrzebne odpady, było po wielokroć wykorzystywane. A do kubłów na śmieci wyrzucało się głównie popiół z palenisk domowych pieców. Stąd też ślaska nazwa tych kubłów; „aszenkible” – w języku niemieckim Asche to właśnie popiół.

Wracając do plastikowych słomek. Można się zastanowić dlaczego te wieloryby połknęły ich aż tyle? To proste, zwierzęta te w poszukiwaniu drobnego planktonu przefiltrowują ogromne ilości wody, a słomki są takiej wielkości, że potraktowały je jako pokarm.

Jeżeli już naprawdę bez słomek nie będą smakowały nam serwowane w kawiarniach napoje, to można się zaopatrzyć w metalowe rureczki i nosić je ze sobą.

Uwierzcie, nie wszystko musi być jednorazowe, do natychmiastowego wyrzucenia po pierwszym użyciu.

Tak więc proszę nie dziwić się, kiedy w sztygarkowych lokalach dostaniecie napoje bez „słomek”.

Autor:
Paweł Drozd



CZEKAJĄ NA WAS

Restauracja Prezydent
Pokłady dobrego smaku

Kawiarnia Pod Wieżą
Klimatycznie i aromatycznie

Dotyk SPA
Relaks pod okiem profesjonalistów

Pensjonat Pod Wieżą
Przytulnie i z klasą

Magazyn Ciekłego Powietrza
Pełen koncertów i energii

Pub Tlenownia
Tu odetchniesz

Gruba Bluesa
Centrum Bluesa i Rocka

KOMPLEKS SZTYGARKA
zaprasza!



W SZTYGARCE DZIEJE SIĘ!

Po mroźnej zimie szykuje się odwilż artystycznych wydarzeń w Kompleksie SztYGarka – podkreślamy tempo i szykujemy się na wiosnę. Marzec to czas kobiet, organizujemy aż dwie imprezy tylko dla Pań, czyli **Babski Comber z Zespołem HaNuta!** W kwietniu wraz z pierwszymi pąkami kwiatów budzi się muzyczne życie w SztYGarce, 28 kwietnia w ramach **Blustracji** zapraszamy na niesamowity koncert **Ornery Broad** – trzech wspaniałych artystek, które swoją muzyką wywodzącą się z bluesa poruszają wszystkich (Natalia Kwiatkowska, Eliza Sicińska, Paula Wolski). W tym samym miesiącu zapraszamy na spotkanie z **dr Ireną Kamińską Radomską**, która opowie nam o tym „Jak zostać Damą” oraz wskaże jak powinien wyglądać „Dress code dla kobiet”. Nie możemy zapomnieć o comiesięcznych spotkaniach muzycznych, czyli „**Gruby Jam**” w Grubie Bluesa, podczas których każdy uczestnik może zaprezentować swoje muzyczne zdolności.

Maj, jak co roku, to czas na wydarzenia wokół czarnego krążka, czyli **Chorzów Vinyl Festiwal**. 11 maja Magazyn Ciekłego Powietrza wypełni muzyka jednego z najgłośniejszych polskich duetów ostatnich lat! **SMOLIK // KEV FOX**; Andrzej Smolik to człowiek orkiestra: kompozytor, producent, multiinstrumentalista, dziennikarz radiowy. Wraz z Kevem Foxem, angielskim wokalistą, gitarzystą i kompozytorem tworzą hipnotyzującą muzykę. 15 maja zagra **Zespół RSC**, rzeszowski zespół rockowy, założony w roku 1981. Grupa zadebiutowała na koncercie w Jarocinie. Po tym sukcesie zespół nagrał kilka utworów dla Polskiego Radia m.in. „Życie to teatr”. W tym okresie wydali również dwa albumy, które doczekały się statusu „Złotej Płyty”. Później zespół kilka razy rozpadał się i reaktywował, aby ostatecznie powrócić na scenę w 2006 r. 18 maja zapraszamy natomiast na tradycyjną już **gieldę płyt winylowych**. Z roku na rok przybywa liczba wystawców, a więc nawet największy kolekcjoner znajdzie płytę, której nie ma jeszcze w swoich zbiorach. To jeszcze nie koniec atrakcji, które odbędą się 18 maja. Kilka godzin później zapraszamy na wydarzenie poświęcone **Woodstockowi!** Będzie to między innymi okazja do obejrzenia filmu z 1970 roku o tej samej nazwie, szykujemy także inne ciekawostki, ale to zostawimy jeszcze jako niespodziankę :)

1 czerwca zapraszamy na „**Port Poetycki**”, coroczne wydarzenie poświęcone poezji. Gorący czerwiec to również czas święta Szlaku Zabytków Techniki, czyli **INDUSTRIADA 2019**, która w tym roku odbywa się pod nazwą **INDU-bal**. Obiecujemy, że będzie wiele atrakcji, bo przecież jak bal, to nie może zabraknąć dobrej zabawy! To wydarzenie otwiera sezon na koncerty pod Wieżą Szybu Prezydent, które będą odbywać się w latem. O tym jednak napiszemy w następnym wydaniu naszej gazety. Do zobaczenia!

Autor:
Anna Wilkus

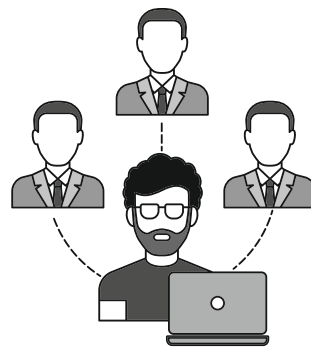


WESELA, ŚLUBY, PRZYJĘCIA WESELNE

RÓWNIEŻ W TYGODNIU!

tel. 735 989 573 / wesela@sztygarka.pl

KONFERENCJE SZKOLENIA



tel. 608 086 748

biznes@sztygarka.pl

ZORGANIZUJ PRZYJĘCIE OKOLICZNOŚCIOWE



tel. 735 989 573

przyjecia@sztygarka.pl



IMPREZY • EVENTY • BANKIETY

tel. 608 086 748 biznes@sztygarka.pl



Do każdej
potrawy
polecamy

WINO



W NIEDZIELE
ZAPRASZAMY
NA MINIMENU



0 dania
wegańskie
zapytaj kelnera



MAJ 2019

SZCZEGÓŁY WKRÓTCE!

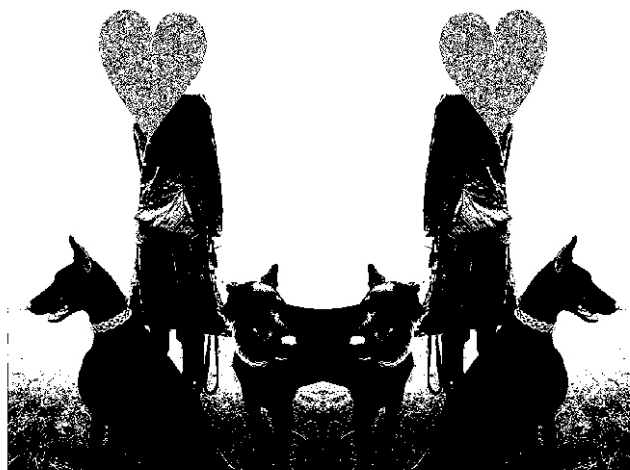
BLUES TRACJE

28.04.2019

Ornery Broad

SMOLIK // KEV FOX

11.05.2019



Chorzów Vinyl Festival

Co miesiąc w Grubie Bluesa



10.04.2019

GODZ. 17.00



- Jak zostać damą
- Dress code dla kobiet

Spotkanie
z dr Ireną
Kamińską – Radomską



Szlak Zabytków Techniki

INDUSTRIADA

INDU-bal
8 CZERWCA